



CENTRUM  
CYFROWE

projekt: **polska**

## **Stanowisko Centrum Cyfrowego Projekt:Polska** w konsultacjach Komisji Europejskiej dotyczących praktycznych aspektów stosowania dyrektywy 2004/48/WE ws. cywilnych środków egzekwowania praw własności intelektualnej (dalej „Dyrektywa” lub „IPRED” od „*Intellectual Property Rights Enforcement Directive*”)

### **Uwagi ogólne**

Centrum Cyfrowe Projekt: Polska jest niewielką organizacją pozarządową, nie mającą doświadczenia w egzekwowaniu praw własności intelektualnej. Stosowany przez nas model opiera się na wykorzystywaniu wolnych licencji Creative Commons w celu dzielenia się utworami. Promujemy również wykorzystywanie licencji Creative Commons przez inne podmioty.

Zdajemy sobie sprawę z praktycznego wymiaru obecnych konsultacji, zwłaszcza biorąc pod uwagę oficjalne skierowanie ich wyłącznie do podmiotów na co dzień zajmujących się egzekwowaniem praw własności intelektualnej. Zauważając, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego nie zaprosiło do udziału w konsultacjach żadnej ogólnospołecznej organizacji pozarządowej, obawiamy się, że udzielane odpowiedzi będą jednostronne, skoncentrowane na obronie interesów branżowych, a tym samym pomijające perspektywę ogółu obywateli. Postulujemy, by w przyszłych konsultacjach kwestii związanych z prawem autorskim i własnością intelektualną uwzględnić w rozdzielniku te organizacje. Za dobrą praktykę uważamy również równoległe ogłaszanie konsultacji w portalu konsultacyjnym Mam Zdanie.

Obecne konsultacje to druga faza publicznej debaty o IPRED. Pierwszy etap obejmował konsultacje raportu Komisji z implementacji i stosowania Dyrektywy i

zakończył się w marcu 2011 r. W tych pierwszych konsultacjach organizacje pozarządowe podnosiły brak udokumentowanych przesłanek do rewizji IPRED i wskazywały na konieczność zebrania dowodów na „otwarcie” Dyrektywy.<sup>1</sup> Rozumiemy, że obecna druga faza zmierza właśnie w tym kierunku. Zauważamy, że od daty zamknięcia pierwszych konsultacji w marcu 2011 r., a zwłaszcza w roku 2012 przybyło dowodów<sup>2</sup>, że zaostrzenie reżimu egzekwowania praw autorskich nie jest właściwą drogą uregulowania sytuacji w odniesieniu do obiegu twórczości w sieci. Dlatego też pozwalamy sobie na przedstawienie nieco rozbudowanej części ogólnej niniejszego stanowiska.

Jesteśmy organizacją, która aktywnie promuje w Polsce otwarty dostęp do zasobów publicznych i dzielenie się treściami. Jesteśmy również polskim partnerem instytucjonalnym organizacji Creative Commons i promotorem wolnych licencji. Szanse na rozwój twórczości i innowacyjności widzimy w wykorzystaniu dobrowolnych otwartych licencji, poszerzaniu dozwolonego użytku, łagodzeniu reżimu praw autorskich, a nie zaostrzaniu ich egzekucji – choć zgadzamy się, że ochrona praw twórców jest istotna. Od ponad roku nawołujemy do reformy prawa autorskiego. Zatem to właśnie do prawa autorskiego odniesiemy się w naszym stanowisku z pominięciem innych praw własności intelektualnej.

W tym temacie uwaga Komisji zdaje się skupiać na aktywności w Sieci, gdzie wiele naruszeń wynika z działań obywateli, użytkowników Internetu. Najczęściej są to naruszenia nieświadome, przy tym prawie zawsze podejmowane na niekomercyjną skalę. Podzielając poglądy innych organizacji pozarządowych, promujących wolny i otwarty Internet, twierdzimy że dzielenia się treściami w Sieci nie można zrównywać z przemycaaniem podrabianych torebek czy leków - co czyni Dyrektywa, wprowadzając takie same mechanizmy egzekwowania wszystkich rodzajów praw własności intelektualnej. Nie można nie zauważyć, że inna jest społeczna szkodliwość wprowadzenia na rynek podrobionego leku, a inna ściągnięcia pliku, nawet z nielegalnego źródła.

---

<sup>1</sup> Stanowisko La Quadrature de Net: <http://www.laquadrature.net/fr/lqdn-repond-a-la-consultation-ipred>  
Stanowisko Fundacji Panoptykon i ISOC Polska: <http://www.panoptykon.org/biblioteka/stanowisko-fundacji-panoptykon-i-internet-society-poland-na-temat-strategii-komisji-europ>

<sup>2</sup> Zwłaszcza protesty społeczne przeciw umowie ACTA są tego najlepszym dowodem.

**Jesteśmy żywo zainteresowani, aby nadmierna restrykcyjność przepisów prawa autorskiego i sankcji za jego naruszenia nie blokowała kreatywności i innowacyjności społecznej.** Centrum Cyfrowe podziela obawy, podnoszone już wcześniej przez europejskie organizacje pozarządowe w trakcie trwającej od 2010 roku debaty o IPRED, że Komisja Europejska rozpoczyna debatę nad Dyrektywą pod naciskiem lobby przemysłu rozrywkowego, które wciąż szuka sposobu powstrzymania wymiany plików w Internecie, a celem tej rewizji jest zaostrenie obecnych środków egzekwowana praw autorskich. Tymczasem nie ma dowodów, że nieautoryzowane korzystanie z treści w sieci, w tym w szczególności ich kopiowanie, wpływa bezpośrednio na spadek dochodów tak twórców jak i przemysłu rozrywkowego – a tym bardziej nie ma dowodów co do rozmiaru tych potencjalnych szkód. Wielokrotnie cytowane badania zebrane na stronie Centrum Cyfrowego: [www.conasuwiera.pl](http://www.conasuwiera.pl) w zakładce „Czytelnia”, w tym przeprowadzone w 2011 r. przez Centrum Cyfrowe badanie „Obiegi Kultury . Społeczna cyrkulacja treści”, wskazują, że obiegi nieformalne nie muszą szkodzić obiegom formalnym<sup>3</sup>.

Kulturę i utwory Komisja niezmiennie od wielu lat traktuje jak towary. Nie powinno to dziwić skoro prawo autorskie wchodzi w zakres kompetencji Dyrekcji Generalnej Rynku Wewnętrznego i Usług. Może byłoby inaczej gdyby ta dziedzina znalazła się w kompetencji Dyrekcji Generalnej ds. Sieci komunikacyjnych, treści i technologii (DG CONNECT) czy Dyrekcji Generalnej ds. Edukacji i Kultury. Komisarz Neelie Kroes stojąca na czele DG CONNECT wielokrotnie w ostatnim roku podkreślała konieczność reformy prawa autorskiego, m.in. w wystąpieniu do uczestników konferencji promującej raport *Intellectual Property and Innovation: a Framework for 21st Century Jobs and Growth*<sup>4</sup> we wrześniu ubr. powiedziała:

*„Pozwólcie, że przypomnę o praktycznej perspektywie z której należy spojrzeć na konieczność reformy prawa autorskiego. Świat w którym żyjemy zmienia się. Technologia się rozwija. Modele biznesowe się zmieniają. Sposób w jaki korzystamy z twórczości- muzyki, filmów, książek – zmienia się. **Prawo musi się zmienić jeśli***

---

<sup>3</sup> Takie same rezultaty uzyskano w badaniu przeprowadzonym nieco wcześniej w Holandii na potrzeby opracowania przygotowanego przez IViR „*Legal and Economic and Cultural Aspects of File Sharing*” [tych badań nie ma na naszej stronie, dlatego osobne odwołanie]

<sup>4</sup> <http://www.lisboncouncil.net/publication/publication/84-intellectual-property-and-innovation-a-framework-for-21st-century-growth-and-jobs-.html>

***chcemy zachować właściwą równowagę***<sup>5</sup> (podkreślenie nasze).

Tymczasem prawo autorskie pozostaje pod wpływem biznesu i organizacji z nim związanych. Możliwe że jest to przyczyną zamknięcia Komisji na propozycje odmiennego spojrzenia na ten problem niż tylko przez pryzmat zaostrzania reżimu prawa autorskiego. Uważamy, że szukanie alternatywnych rozwiązań do wciąż „analogowego” systemu prawa autorskiego stanowi jedyną możliwość zakończenia tej swoistej cyfrowej wojny pomiędzy przemysłem opartym o eksploatację praw autorskich a obywatelami korzystającymi z twórczości w sieci. W 2012 roku pojawiło się wiele propozycji uregulowania zjawiska niekomercyjnej wymiany plików w Sieci oraz reformy prawa autorskiego w ogólności<sup>6</sup>, a rządy brytyjski i holenderski, nie czekając na rozwiązania na szczeblu europejskim, przystąpiły do działań reformatorskich.<sup>7</sup>

**Zwracamy uwagę, że to nie zaostrzenie prawa a rozwój nowych modeli biznesowych sprawia, że przychody przemysłów rozrywkowych w ostatniej dekadzie rosną.**<sup>8</sup> W zeszłym roku rynek muzyczny po raz pierwszy od 1999 r. odnotował wzrost sprzedaży muzyki na świecie, we wszystkich formatach, co zawdzięcza systematycznemu wzrostowi sprzedaży muzyki cyfrowej za pośrednictwem coraz większej ilości dostępnych legalnych źródeł z taką muzyką.

**Sankcje za naruszanie praw autorskich powinny skupić się na naruszeniach o charakterze komercyjnym.** Widzimy, na przykładzie działających w Polsce serwisów wymiany plików, jak trudno jest uprawnionym ścigać podmioty zarządzające takimi serwisami, zwłaszcza na drodze cywilnej. Zapewne również z tego powodu wysiłki organizacji zbiorowego zarządzania (OZZ) i innych posiadaczy

---

<sup>5</sup> [http://europa.eu/rapid/press-release\\_SPEECH-12-592\\_en.htm?locale=en](http://europa.eu/rapid/press-release_SPEECH-12-592_en.htm?locale=en)

<sup>6</sup> M.in. Philippe Aigrain: “Sharing: Culture and the Economy in the Internet Age”, Christian Egstrom, Rick Falkvinge “The Case for Copyright Reform”

<sup>7</sup> Działania rządu brytyjskiego można śledzić na stronie IPO <http://www.ipo.gov.uk/types/hargreaves.htm>, Rząd holenderski rozważając wprowadzenie otwartej klauzuli dot. dozwolonego użytku zlecił raport na ten temat oraz zorganizował konferencję „Towards Flexible Copyright”, raport dostępny na stronie IViR [http://www.ivir.nl/publications/vangompel/Flexible\\_Copyright.pdf](http://www.ivir.nl/publications/vangompel/Flexible_Copyright.pdf)

<sup>8</sup> Na ten tematw odniesieniu do rynku amerykańskiego Michael Masnick w raporcie „The Sky is Rising” <http://www.techdirt.com/skyisrising/>

praw koncentrują się na **ściganiu indywidualnych użytkowników Internetu**. Często sankcje dotyczą osób, które za pośrednictwem serwisów wymiany plików uczestniczą w kulturze i ją tworzą, poprzez zbieranie i udostępnianie szczególnie rzadkich i cennych treści – i którzy faktycznie, w świetle dzisiejszego prawa, podejmują działania znajdujące się w szarej strefie lub wręcz nielegalne. Takich, jak osoby opisane w raporcie Centrum Cyfrowego Tajni Kulturalni.<sup>9</sup> Przy czym zdarza się, że prawo autorskie jest nadużywane i dochodzi do wyłudzenia odszkodowań w procesie wysyłania wezwań przedprocesowych na masową skalę do przypadkowych użytkowników Internetu<sup>10</sup>.

**Z punktu widzenia konsumenckiego, nie ma konieczności rewizji Dyrektywy w celu zaostrzenia jej postanowień. Konieczne są zmiany łagodzące represyjność prawa autorskiego, na co wskazywaliśmy wielokrotnie w stanowiskach Centrum Cyfrowego.**

**Po pierwsze należy złagodzić sankcje cywilne za naruszenie praw autorskich.** Sankcje przewidziane w art. 79 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, które w przypadku naruszenia umożliwiają uprawnionemu żądanie dwukrotności lub trzykrotności należnego wynagrodzenia **mają charakter kary cywilnej i powinny zostać zastąpione prawem do żądania odszkodowania w wysokości poniesionej szkody**. Rozwiązanie przyjęte w polskiej ustawie o prawie autorskim budzi wątpliwości w świetle przepisu art. 13 Dyrektywy, który co do zasady zmierza do wymiaru odszkodowania w wysokości „rzeczywistego uszczerbku”.

**Po drugie należy odstąpić od zarówno cywilnego, jak i karnego ścigania obywateli wymieniających się plikami na niekomercyjną skalę, w tym należy odstąpić od ścigania tych twórców utworów zależnych, którzy dokonują remiksu na niekomercyjną skalę.** Sankcje karne za naruszanie praw własności intelektualnej przez osoby fizyczne powinny zostać zminimalizowane. Znamienny jest przykład podawany przez organizację European Digital Rights, że we Francji poważne przestępstwa popełniane w świecie rzeczywistym takie jak kradzież i

---

<sup>9</sup> <http://centrumcyfrowe.pl/czytelnia/tajni-kulturalni/>

<sup>10</sup>

[http://wyborcza.pl/duzyformat/1,127291,11440328,Kancelarie\\_przeszukuja\\_siec\\_by\\_znalezc\\_pirатов.html](http://wyborcza.pl/duzyformat/1,127291,11440328,Kancelarie_przeszukuja_siec_by_znalezc_pirатов.html)

oszustwo są zagrożone taką samą karą pozbawienia wolności jak nielegalne ściąganie plików.<sup>11</sup> W Polsce ściąganie plików w celu użytku prywatnego nie jest ścigane jako objęte dozwolonym użytkowaniem, ale przepisy karne ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych przewidują karę pozbawienia wolności do dwóch lat za rozpowszechnianie cudzego utworu bez zezwolenia. Taką samą karą w polskim Kodeksie karnym zagrożone jest na przykład przestępstwo prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu.

**Po trzecie, należy wprowadzić mechanizmy umożliwiające swobodne korzystanie przez obywateli z uprawnień dozwolonego użytku,** w tym bezpośredni zakaz umownego wyłączenia prawa dozwolonego użytku lub wprowadzania zabezpieczeń technicznych uniemożliwiających wykonywanie przez obywateli przysługujących im praw. Przy tej okazji podnosimy problem niepełnej – naszym zdaniem – implementacji do polskiego prawa art. 6 ust. 4 dyrektywy WE/29/2001 ws. harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym („Dyrektywa InfoSoc”). Stanowi, że państwa członkowskie powinny zapewnić, że utwór będzie udostępniony do korzystania w ramach dozwolonego użytku, pomimo stosowanych zabezpieczeń technicznych oraz że zabezpieczenia techniczne nie mogą dotyczyć utworu udostępnionego publicznie w sieci. Naszym zdaniem przepisy te powinny być wprowadzone wprost do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.<sup>12</sup> Zwracamy uwagę, że postanowienia o zakazie ograniczania prawa dozwolonego użytku znajdują się wprost także w dyskutowanym obecnie w WIPO projekcie dokumentu dotyczącego wyjątków i ograniczeń prawa autorskiego w celach edukacyjnych, naukowych i badawczych oraz osób niepełnosprawnych.<sup>13</sup>

**Po czwarte, nie można dopuścić do sytuacji aby dostawcy Internetu lub serwisy hostingowe zmuszani byli do filtrowania treści na podstawie nakazów**

---

11 “Copyright. Challenges of the digital era”, str. 12, [http://www.edri.org/files/paper07\\_copyright.pdf](http://www.edri.org/files/paper07_copyright.pdf)

12 Na temat sposobu implementacji zob. [w] Edyta Konopczyńska „Granice dozwolonego użytku prywatnego”, publ. Centrum Cyfrowe, str.22 <http://conasuwier.pl/wp-content/uploads/2012/11/Granice-dozwolonego-u%C5%BCytku-prywatnego-poprawnione.pdf>

13 [www.wipo.int/.../sccr\\_24\\_8\\_prov.doc](http://www.wipo.int/.../sccr_24_8_prov.doc)

**nałożonych przez sądy cywilne egzekwujące prawa własności intelektualnej, wbrew postanowieniom dyrektywy WE/21/2000 („e-Commerce”).** Dyrektywa e-Commerce przewiduje procedurę „*notice and takedown*” („NAT”), czyli usunięcia treści po otrzymaniu wiarygodnej informacji o jej sprzeczności z prawem. W Polsce mechanizm ten implementuje art. 14 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną. W ciągu ostatnich dwóch lat Europejski Trybunał Sprawiedliwości wypowiedział się wyraźnie, że monitorowanie lub filtrowanie treści zarówno przez dostawców Internetu jak i podmioty hostingowe jest sprzeczne z prawem unijnym<sup>14</sup>. Tak samo orzekł ostatnio francuski Sąd Kasacyjny kwestionując w ten sposób zasadę przyjmowaną do tej pory przez sądy francuskie niższych instancji „*notice and stay down*”.<sup>15</sup> W Polsce po tej linii orzekł ostatnio, w październiku 2012 roku, Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalając powództwo Romana Giertycha przeciwko administratorowi portalu fakt.pl. Administratorzy stron internetowych nie mają obowiązku monitorowania wpisów – orzekł sąd.<sup>16</sup> Przy czym, z punktu widzenia użytkownika Internetu, procedura NAT nie jest doskonała na co zwracamy uwagę w stanowisku Centrum Cyfrowego w konsultacjach Komisji: *Clean and Open Internet*<sup>17</sup>

Podsumowując podkreślamy, że nie widzimy potrzeby zaostrożenia IPRED. Jeżeli wskazane byłyby modyfikacje to tylko takie, które pozwalałyby zachować właściwą równowagę pomiędzy interesami odbiorców a ochroną praw twórców treści treści.

Myślą przewodnią niniejszych konsultacji może być wypowiedź Premiera Donalda Tuska dla radia TOKFM z dnia 7 marca tego roku: *”To nie jest kwestia presji młodych Tusków na starego Tuska. ACTA czy ostatnia dyskusja o patencie to jeden z klasycznych dylematów współczesnej polityki. Z pewnym opóźnieniem zrozumiałem, że trzeba egoistycznie pomyśleć o tym, co jest ważne dla większości Polaków. W przypadku patentu i użytkowników jest tak, że Polacy jeszcze przez jakiś czas będą biorcami, a nie dawcami. **Maksimum wolności w Internecie i maksimum dostępu do treści są dla Polski i Polaków większą wartością niż restrykcyjna ochrona praw**”*<sup>18</sup>

14 Sprawy: *Scarlet v SABAM* (C-70/10) oraz *SABAM v Netlog* C-360/10

15” <http://jiplp.oxfordjournals.org/content/8/3/192.full?keytype=ref&ijkey=RYEiqCDHLNoOVhF>

16 Cytujemy za artykułem na portalu gazeta.pl

[http://wyborcza.pl/1,75478,12662192,Roman\\_Giertych\\_przegral\\_z\\_Faktem\\_sprawę\\_o\\_wpisy.html](http://wyborcza.pl/1,75478,12662192,Roman_Giertych_przegral_z_Faktem_sprawę_o_wpisy.html)

17” <http://centrumcyfrowe.pl/clean-and-open-internet-konsultacje-komisji-europejskiej/>

18”

Poniżej odnosimy nasze ogólne stanowisko do szczegółowych pytań MKiDN zadanych w niniejszych konsultacjach.

## **Część szczegółowa**

### **I Pytania ogólne**

**1 *Jakie znaczenie mają prawa własności intelektualnej w Państwa działalności lub działalności podmiotów przez Państwa reprezentowanych?***

Centrum Cyfrowe jest organizacją promującą wolną kulturę, otwarty dostęp, wolny obieg treści. Jesteśmy organizacją partnerską organizacji Creative Commons. Prawa autorskie mają w naszej działalności znaczenie podstawowe w tym sensie, że dążymy do tego, aby jak najmniej ograniczały swobodę dysponowania twórczością i cyrkulację treści, zwłaszcza w środowisku cyfrowym. Jednocześnie jesteśmy twórcami i producentami utworów objętych ochroną prawnoautorską, w tym publikacji tekstowych, filmów, stron internetowych, wizualizacji informacji i innych.

**2 *Jak oceniają Państwo skalę naruszeń praw własności intelektualnej w sektorze Państwa działalności lub działalności podmiotów przez Państwa reprezentowanych, rozróżniając pomiędzy naruszeniami na skalę komercyjną i niekomercyjną? Jaki wpływ mają obie kategorie naruszeń na tę działalność i na cały sektor? W oparciu o jakie kryteria dokonują Państwo powyższej oceny?***

Większość naruszeń prawa autorskiego w środowisku cyfrowym związana jest z nieformalną wymianą plików pomiędzy obywatelami. Odbywa się ona na skalę niekomercyjną i często bez świadomości naruszania prawa.

Z badania Centrum Cyfrowego wynika, że w nieformalnym obiegu treści w



Internecie bierze udział co trzeci Polak.<sup>19</sup> Pragniemy jednak podkreślić, że nieformalna wymiana nie jest z konieczności nielegalna – może na przykład następować w ramach dozwolonego użytku. Obieg nieformalny jest drugim – po mediach masowych – źródłem dostępu do treści kultury.

**3 W jakim charakterze i jak często uczestniczą Państwo w sądowych postępowaniach cywilnych dotyczących naruszeń praw własności intelektualnej, w tym naruszeń dokonywanych na terytorium innych państw członkowskich Unii Europejskiej?**

Nie uczestniczymy w takich postępowaniach.

**4 Jak często spotykają się Państwo z roszczeniami związanymi z nielegalnym udostępnianiem przedmiotów praw autorskich i praw pokrewnych w Internecie? Jak często udostępnianie to ma charakter komercyjny a jak często niekomercyjny?**

W większości mamy do czynienia z przypadkami niekomercyjnego udostępnienia w treści utworów zależnych lub włączenia, przetworzenia utworów chronionych do innych utworów, tzw. remiksów.<sup>20</sup> Analizowaliśmy również przypadki osób, które udostępniały w Internecie treści wartościowe kulturowe, uczestnicząc w ten sposób w kulturze i tworząc ją.<sup>21</sup> Jak zaznaczyliśmy są to wykorzystania niekomercyjne, które nie powinny być penalizowane.

Jednocześnie spotykamy się z przypadkami naruszania warunków licencji Creative Commons. Naruszenia takie są sporadyczne, mają charakter tak komercyjny jak i niekomercyjny.

---

19 „Raport Obiegi Kultury. Społeczna cyrkulacja treści”, [http://centrumcyfrowe.pl/wp-content/uploads/2012/07/raport\\_obiegi\\_kultury.pdf](http://centrumcyfrowe.pl/wp-content/uploads/2012/07/raport_obiegi_kultury.pdf)

20 Zob. przypadek Madasa „Mecz o wszystko”

21” Raport Tajni Kulturalni

- 5 ***Czy spotykają się Państwo z roszczeniami związanymi z naruszeniem autorskich praw osobistych, polegających np. na naruszeniu treści i formy utworu poprzez dokonywanie jego przeróbek, nierzetelnego wykorzystania czy braku zgody twórcy na dany rodzaj korzystania z utworu? Proszę o uwzględnienie zarówno przypadków naruszeń na skalę komercyjną jak i niekomercyjną.***

Tak jak pisaliśmy w odpowiedzi na pytanie nr 4 powyżej współczesna kultura, zwłaszcza w odniesieniu do treści cyfrowych, oparta jest na remiksie, czyli ingerencji w utwór oryginalny, na bazie którego powstaje inny utwór. Jest to działalność niekomercyjna, w większości z korzyścią dla twórców dzieł oryginalnych, ponieważ może przyczyniać się do ich upowszechniania i popularyzacji.

- 6 ***Jaki jest – z Państwa punktu widzenia bądź z punktu widzenia podmiotów przez Państwa reprezentowanych – najbardziej istotny cel dochodzenia roszczeń w przypadkach naruszeń praw własności intelektualnej:***
- a ***wyeliminowanie samego naruszenia bądź jego skutków;***
  - b ***zapobieżenie jego kontynuowaniu;***
  - c ***zniechęcenie do dokonywania naruszeń w przyszłości;***
  - d ***zrekompensowanie szkody wyrządzonej naruszeniem;***
  - e ***inne?***

Uważamy, że podstawowym celem powinno być zrekompensowanie szkody wyrządzonej naruszeniem, jeżeli oczywiście taka szkoda powstaje. Jak zauważamy powyżej, w odniesieniu do obiegu treści cyfrowych, nie każde naruszenie praw wyłącznie powoduje powstanie szkody.

- 7 ***Jak oceniają Państwo system egzekwowania praw własności intelektualnej w Polsce, w szczególności na drodze cywilnoprawnej? Jakie czynniki zachęcają do korzystania z tej drogi dochodzenia roszczeń a jakie stanowią w tym zakresie barierę?***

System ochrony praw własności intelektualnej powinien zapewniać poszanowanie prawa obywateli do prywatności i do swobody wypowiedzi – co jest do pogodzenia z odpowiednim poziomem ochrony praw twórców. Jeśli chodzi o egzekucję na drodze cywilnoprawnej, to w zasadzie możemy mówić o zachowaniu tej równowagi. Jednak zauważamy, że w Polsce uprawnieni znacznie częściej wykorzystują drogę karną niż cywilną w celu dochodzenia swoich praw wyłącznych. Wynika to zapewne z faktu, że postępowanie karne jest w zasadzie bezkosztowe oraz prowadzone przez organy państwowe, więc nie obciąża uprawnionych ani finansowo ani czasowo w porównaniu z procedurą cywilną. W postępowaniu karnym obywatele zatrzymywani przez policję siłą rzeczy znajdują się od początku w gorszej pozycji. Znane są przypadki nadużywania procedury karnej w celu zarekwirowania komputera osobie głoszącej niewygodne treści polityczne. Jak również dokonywania „przeszukania” i zatrzymania komputera przy okazji zatrzymania pod zarzutem nie płacenia alimentów. Więcej o nadużyciach związanych z egzekwowaniem praw autorskich piszemy w odpowiedzi na pytanie nr 38.

**8 *Co jest najbardziej kosztownym elementem postępowań cywilnych w sprawach o naruszenia praw własności intelektualnej?***

Nie dotyczy.

**9 *Jak oceniają Państwo przygotowanie polskich sądów do rozpoznawania spraw dotyczących naruszeń praw własności intelektualnej? Czy – z punktu widzenia Państwa praktyki – orzecznictwo sądów jest jednolite czy też występują w nim rozbieżności? Jakiego rodzaju są to rozbieżności (w miarę możliwości proszę o podanie przykładów) i czym mogą one być spowodowane?***

Polskie sądy niższych instancji nie są właściwie przygotowane do rozstrzygania sporów z zakresu własności intelektualnej. W tym kontekście przywołujemy anegdotyczne już orzeczenie sądu pierwszej instancji zeszłego roku, które stwierdza, że „siedziba Internetu znajduje się w Warszawie”.<sup>22</sup> Popieramy

---

22" Fragment orzeczenia opublikowany na blogu Lege Artis:

postulat, zgłoszony przez uczestników Warsztatów MAiC w MKiDN, utworzenia sądów kompetentnych do rozstrzygania spraw z zakresu prawa autorskiego.

**10 *Z jakimi trudnościami spotkali się Państwo w przypadku dochodzenia roszczeń związanych z naruszeniami praw własności intelektualnej w innych państwach członkowskich UE?***

Nie dotyczy.

**II Skuteczność i sprawność procedur cywilnych**

**11 *Czy w przypadkach naruszeń praw własności intelektualnej korzystają Państwo z alternatywnych, pozasądowych lub polubownych metod rozstrzygania sporów? Jak oceniają Państwo dostępność i efektywność tego rodzaju mechanizmów w Polsce?***

Nieznane są nam przypadki mediacji pomiędzy uprawnionymi posiadaczami praw a użytkownikami treści cyfrowych.

Naszym zdaniem wskazane tak na szczeblu europejskim, jak i krajowym byłoby wprowadzenie systemu mediacyjnego w sprawach dotyczących *file sharing* na wzór administrowanego przez WIPO postępowania w sprawie nazw domen internetowych (*Domain Names Dispute Resolution*).

**12 *Jaki jest – na podstawie Państwa praktyki – średni czas trwania poszczególnych etapów postępowania cywilnego dotyczącego naruszenia praw własności intelektualnej:***

- a *postępowania w sprawie zabezpieczenia roszczeń, od momentu złożenia wniosku do wydania prawomocnego postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia?***

- b *postępowania rozpoznawczego, od momentu złożenia pozwu do wydania orzeczenia w pierwszej instancji?*
- c *postępowania odwoławczego, od momentu złożenia apelacji do wydania prawomocnego orzeczenia w sprawie?*

Nie dotyczy.

13 ***Czy Państwa zdaniem zasadne byłoby dokonanie na szczeblu unijnym harmonizacji:***

- a *zasad postępowań przyspieszonych w sprawach o naruszenia praw własności intelektualnej;*
- b *szczegółowych (w stosunku do rozporządzenia (WE) nr 861/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. ustanawiającego europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń) zasad postępowania w sprawach drobnych roszczeń dotyczących naruszeń praw własności intelektualnej;*
- c *zasad postępowań przyspieszonych w sprawach o naruszenia wspólnotowego znaku towarowego oraz wzorów wspólnotowych;*
- d *zasad postępowania w sprawach drobnych roszczeń dotyczących naruszenia wspólnotowego znaku towarowego oraz wzorów wspólnotowych?*

Nie widzimy potrzeby harmonizacji

14 ***Jakie środki ochrony pozwanego należałoby wprowadzić w odniesieniu do postępowań wymienionych w punkcie powyżej?***

III **Roszczenia informacyjne**

15 ***W jaki sposób dokonywana jest identyfikacja podmiotu naruszającego prawa własności intelektualnej? Jaką rolę pełnią tu pośrednicy, których usługi są wykorzystywane do dokonywania naruszeń praw własności intelektualnej?***

**16 *Z jakimi problemami spotkali się Państwo w tym zakresie? W przypadkach odmowy udostępnienia informacji – jakie były jej przyczyny?***

Uważamy, że pośrednicy nie powinni udostępniać danych pozwalających na identyfikację użytkowników bez wyraźnego nakazu sądu lub prokuratora wydanego po przeprowadzeniu właściwego postępowania.

**IV Procedury informowania o zarzucanym naruszeniu prawa**

**17 *Czy w odniesieniu do pośrednika, którego usługi są wykorzystywane przez osobę trzecią do dokonywania naruszeń praw własności intelektualnej, użytecznym mechanizmem jest (lub mogłoby być) informowanie go o tym fakcie, celem uniemożliwienia dalszych działań naruszających prawo? Jakie są Państwa doświadczenia w tym zakresie?***

Uważamy, że przepisy art. 14 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną są wystarczającym mechanizmem dla usuwania treści naruszających prawo. Procedura ta wymaga jednak wprowadzania odpowiednich mechanizmów umożliwiających odwołanie do sądu w celu ochrony osób zamieszczających treści. Centrum Cyfrowe popiera procedurę zaproponowaną przez organizację La Quadrature de Net w zeszłorocznych konsultacjach Komisji nt. dyrektywy e-Commerce: *Clean and Open Internet*.<sup>23</sup>

**18 *Czy w odniesieniu do podmiotu naruszającego prawa własności intelektualnej, lub co do którego zachodzi podejrzenie naruszenia, uznają Państwo za użyteczne informowanie go o tym fakcie? Jakie są Państwa doświadczenia w tym zakresie?***

Nie znane są nam przypadki, żeby obywatel uczestniczący w nieformalnej wymianie treści, który otrzyma powiadomienie o tym, że narusza prawa autorskie, nie zaprzestał naruszeń po otrzymaniu takiego zawiadomienia.

---

<sup>23</sup> [http://www.laquadrature.net/files/LQDN\\_Procedure\\_Notice\\_&\\_Action.pdf](http://www.laquadrature.net/files/LQDN_Procedure_Notice_&_Action.pdf)

Uważamy, że w większości wypadków **odpowiednie, zindywidualizowane i uzasadnione** ostrzeżenie jest najskuteczniejszym sposobem powstrzymania naruszeń.

19 ***Czy tego rodzaju procedury informowania byłyby użyteczne w przypadku naruszeń dokonywanych w innym państwie członkowskim UE lub pośredników mających siedzibę w innym państwie członkowskim UE? Jakie są Państwa doświadczenia w tym zakresie?***

20 ***Czy w przypadku:***

a ***naruszeń dokonywanych na skalę handlową (rozumianych jako działania mają na celu uzyskanie bezpośrednio lub pośrednio zysku lub innej korzyści ekonomicznej, z wyłączeniem działań konsumentów będących w dobrej wierze);***

b ***podmiotu notorycznie dokonującego naruszeń***

***powyższym procedurom notyfikacji powinny towarzyszyć dodatkowe działania, takie jak np. zawieszenie konta internetowego podmiotu naruszającego, lub co do którego zachodzi podejrzenie naruszenia?***

Nie. Wszelkie tego typu działania powinny być podejmowane wyłącznie w wyniku orzeczenia sądu po przeprowadzeniu odpowiedniego postępowania.

#### **V Zabezpieczenie roszczeń**

Nie dotyczy.

#### **VI Udział osób trzecich w dokonaniu naruszenia**

Nie dotyczy.

#### **VII Środki naprawcze**

Nie dotyczy.

#### **VI. Odszkodowania**

**21 Czy możliwość naprawienia szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wielokrotności stosownego wynagrodzenia lub opłaty licencyjnej traktują Państwo jako środek o charakterze represyjnym (swoistą „karę cywilną”), czy też po prostu jako zryczałtowaną formę rekompensaty?**

Tak. Uważamy, że jest to kara cywilna. W tym zakresie podzielamy stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich.<sup>24</sup>

Ponadto, podnosimy, że w świetle przeprowadzonych badań, które wskazują, że uczestnicy nieformalnej wymiany treści w Internecie są również aktywnymi uczestnikami obiegu rynkowego, w odniesieniu do naruszeń prawa autorskiego związanych z wymianą treści w Internecie często nie mamy do czynienia z żadną szkodą.

Podkreślamy ponadto, że należy odstąpić od zarówno cywilnego, jak i karnego ścigania obywateli wymieniających się plikami na niekomercyjną skalę, w tym należy odstąpić od ścigania tych twórców utworów zależnych, którzy dokonują remiksu na niekomercyjną skalę. Sankcje karne za naruszanie praw własności intelektualnej przez osoby fizyczne powinny zostać zminimalizowane, jeżeli nie całkowicie zniesione.

## **VII. Nadużywanie środków egzekwowania praw własności intelektualnej**

**22 Czy spotkali się Państwo z przypadkami nadużywania cywilnoprawnych środków egzekwowania praw własności intelektualnej? Czy miały one charakter nieumyślny czy też były celowe? Jakie były konsekwencje tego rodzaju działań, zarówno dla strony powodowej jak i pozwanej? Czy zastosowanie znajdował tu art. 5 Kodeksu cywilnego?**

Nie spotkaliśmy się z zastosowaniem art. 5 KC. Uważamy, że w takich przypadkach istnieje potrzeba stosowania art. 286 Kodeksu karnego i ścigania z tytułu

<sup>24</sup> Wystąpienie RPO z dnia 3 kwietnia 2012 r. sygn.700485/11/IV/413/RZ dostępne na <http://www.sprawy-generalne.brpo.gov.pl/szczegoly.php?pismo=1636276>



popętnienia przestępstwa oszustwa. Występuje natomiast w Polsce zjawisko tzw. copyright trollingu, czyli masowego zawiadamiania użytkowników serwisów, które umożliwiają pobieranie materiałów chronionych prawem autorskim, przez kancelarie prawne o popełnieniu naruszenia. Kancelarie te próbują wymuszać zawieranie ugód za wstępną opłatą w zamian za zaniechanie dochodzenia roszczeń na drodze cywilnej lub nawet zawiadomienia właściwych organów ścigania (sprawa pobieraczek.pl).

**23 Czy Państwa zdaniem w sprawach o naruszenie praw własności intelektualnej przestrzeganie prawa do prywatności oraz prawa do sprawiedliwego procesu jest zagwarantowane w wystarczającym stopniu?**

Prawo do prywatności oraz prawo do swobody wypowiedzi, jako prawa podstawowe, powinny mieć pierwszeństwo przed innymi prawami, w tym prawami własności intelektualnej. Zasada ta znajduje potwierdzenie w ostatnim orzecznictwie ETS. W ciągu ostatnich dwóch lat Europejski Trybunał Sprawiedliwości wypowiedział się wyraźnie, że monitorowanie lub filtrowanie treści zarówno przez dostawców Internetu jak i podmioty hostingowe jest sprzeczne z prawem unijnym.<sup>25</sup> Tak samo orzekł ostatnio francuski Sąd Kasacyjny kwestionując w ten sposób zasadę przyjmowaną do tej pory przez sądy francuskie niższych instancji „*notice and stay down*”.<sup>26</sup> W Polsce po tej linii orzekł ostatnio, w październiku 2012 roku, Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalając powództwo Romana Giertycha przeciwko administratorowi portalu fakt.pl.<sup>27</sup>

---

25 Sprawy: *Scarlet v SABAM* (C-70/10) oraz *SABAM v Netlog* (C-360/10)

26" <http://jiplp.oxfordjournals.org/content/8/3/192.full?keytype=ref&ijkey=RYEiqCDHLNoOVhF>

27 Cytujemy za artykułem na portalu gazeta.pl

[http://wyborcza.pl/1,75478,12662192,Roman\\_Giertych\\_przegral\\_z\\_Faktem\\_sprawe\\_o\\_wpisy.html](http://wyborcza.pl/1,75478,12662192,Roman_Giertych_przegral_z_Faktem_sprawe_o_wpisy.html)